

POSTANOWIENIE

Dnia 30 października 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **D. N.**

skazanego z art. 56 § 1 k.k.s. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 30 października 2024 r.,

zażalenia skazanego na postanowienie Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 8 sierpnia 2024 r., sygn. akt V Ka 391/24,

o odmowie przywrócenia skazanemu terminu do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 29 maja 2024 r., sygn. akt V Ka 391/24,

postanowił:

utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie

Sąd Okręgowy w Lublinie, wyrokiem z dnia 29 maja 2024 r., sygn. akt V Ka 391/24 zmienił wyrok Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie z dnia 28 grudnia 2023 r., sygn. akt III K 650/22, skazujący D. N. za przestępstwo z art. 56 § 1 k.k.s. i in.

W dniu 21 czerwca 2024 r. skazany złożył wniosek o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie na piśmie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 29 maja 2024 r.

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Okręgowy w Lublinie odmówił skazanemu przywrócenia terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie wskazanego wyroku.

Zażalenie na to postanowienie wniósł skazany D. N. , zaskarżając je w całości. Zarzucił mu obrazę przepisów postępowania mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to art. 126 § 1 k.p.k. poprzez błędne przyjęcie, iż zaistniała w jego sprawie sytuacja i okoliczności, w których doszło do niezłożenia wniosku o sporządzenie na piśmie uzasadnienia wyroku, nie wyczerpują przesłanki „przyczyny od strony niezależnej”, w sytuacji gdy niezłożenie wniosku było wynikiem zaniechania ze strony obrońcy zobowiązanego do podejmowania działań korzystnych dla osoby reprezentowanej, nadto nawet w przypadku uznania, iż doszło do niezrozumienia przez skazanego obowiązujących regulacji prawnych na skutek dokonanego pouczenia o treści poszczególnych przepisów i możliwości zaskarżenia zapadłego wyroku, to sytuacja taka również sama w sobie uzasadniała przywrócenie terminu, albowiem była ona okolicznością niezależną od strony.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji względnie jego zmianę i przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie z dnia 29 maja 2024 r. zapadłego w sprawie V Ka 391/24.

Sąd Najwyższy stwierdził, co następuje.

Zażalenie to nie jest zasadne.

Przypomnieć trzeba, że zgodnie z przepisem art. 126 § 1 k.p.k., jeżeli niedotrzymanie terminu zawitego nastąpiło z przyczyn od strony niezależnych, strona w zawitym terminie 7 dni od daty ustania przeszkody może zgłosić wniosek o przywrócenie terminu, dopełniając jednocześnie czynności, która miała być w terminie wykonana. Powyższy przepis statuuje zatem zasadę, że podstawą przywrócenia terminu zawitego może być jedynie uznanie, iż jego niedochowanie nastąpiło z „przyczyn od strony niezależnych”. Na tego rodzaju okoliczności wskazywać powinien wniosek o przywrócenie terminu, jako że to po stronie

wnioskodawcy leży wykazanie zaistnienia przesłanek do przywrócenia terminu. W sprawie niniejszej rzeczywiście niedotrzymanie przez skazanego terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku nie nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych.

Trafnie przyjął bowiem Sąd Okręgowy, że w rozpatrywanej sprawie brak jest podstaw do uznania, iż obrońca z wyboru skazanego zaniechał złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku w sytuacji, w której skazany wolę taką wyraził. Wszak w swoim oświadczeniu obrońca wskazał, że pouczył on skazanego, iż sąd odwoławczy sporządza uzasadnienie wyroku na wniosek, a nie z urzędu. Z pisma tego w żadnym razie nie wynika, iżby skazany żądał złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia oraz że Kancelaria obrońcy oczekuje na doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem. Z pisma tego wynika za to, że około 10 dni po wydaniu wyroku przez Sąd odwoławczy skazany wyrażał rozczarowanie, iż Sąd nie uzasadnia wyroku, zaś po przypomnieniu mu treści wcześniejszej rozmowy z obrońcą przyznał, że błędnie rozumiał przekazywane mu wówczas informacje i myślał, że Sąd odwoławczy w ogóle nie sporządza uzasadnienia wyroku.

Pomimo tego w zażaleniu skazany podtrzymuje stanowisko, że doszło do zaniechania obrońcy, co - jako okoliczność od strony niezależna - winno skutkować przywróceniem mu terminu zawitego. Rzecz w tym, że zasadności swoich twierdzeń skazany nie wykazał, stanowią one li tylko polemikę z wywodami zaskarżonego postanowienia. Nie może bowiem w tej mierze okazać się wystarczające twierdzenie, że jest inaczej niż przyjęto w kwestionowanej decyzji procesowej, gdyż skazany chciał jednak sporządzenia uzasadnienia i oczekiwał, że zostanie ono doręczone do Kancelarii obrońcy, choć co innego wynika z pisma obrońcy, które Sąd Okręgowy należycie ocenił. Zresztą skazany nie jest do końca konsekwentny, skoro wprawdzie stwierdza, że chciał sporządzenia uzasadnienia i oczekiwał, że zostanie ono doręczone do Kancelarii obrońcy, a następnie twierdzi, iż nie uzgodnił z obrońcą, że ten ostatni podmiot nie będzie składał wniosku o uzasadnienie. Z powyższego nie wynika zatem, że uzgodnił z obrońcą, że złoży on wniosek o uzasadnienie. Pozostaje to zatem w zgodzie z ustaleniami przyjętymi w

zaskarżonym postanowieniu, że z pisma obrońcy nie wynika jakoby skazany wyrażał wolę złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku.

Jednocześnie skarżący wskazuje, że Sąd Okręgowy miał jakoby nie uwzględnić podnoszonej w piśmie obrońcy okoliczności wiążącej się ze stanem psychofizycznym skazanego i nierozumieniem przez niego prawniczych sformułowań. Jak już jednak wskazywano, Sąd Okręgowy miał na uwadze okoliczność, że z pisma obrońcy wynikało przyznanie przez skazanego, iż błędnie zrozumiał przekazane mu informacje i był przekonany, że Sąd odwoławczy w ogóle nie sporządza uzasadnienia wyroku. Nie jest więc tak, że w zaskarżonym postanowieniu nie uwzględniono informacji płynących z oświadczenia obrońcy dotyczących niezrozumienia przez skazanego prawniczych sformułowań i pouczeń. Ponadto, okoliczność ta – wbrew wywodom zażalenia – również nie uzasadniała przywrócenia skazanemu terminu. Przywołane w tym środku zaskarżenia trafne orzeczenia dotyczące przywracania terminu zawitego w związku z wadliwym lub mylnym pouczeniem o prawie, terminie i sposobie zaskarżenia rozstrzygnięcia przemawiać za rozpatrywaniem środkiem odwoławczym nie mogły, skoro w sprawie niniejszej z taką sytuacją nie mamy do czynienia, a pouczenie było prawidłowe. Gdy strona – jak wywodzi autor zażalenia – prawidłowo pouczona przez obrońcę, z uwagi na swój stan psychofizyczny spowodowany pozyskaną informacją o sytuacji procesowej, w jakiej się znalazła, nie do końca rozumie treść przekazanego jej pouczenia, to układ taki nie stanowi okoliczności od strony niezależnej w rozumieniu art. 126 § 1 k.p.k. Strona w takich okolicznościach powinna bowiem poczynić dalsze kroki w celu prawidłowego zrozumienia przekazanego jej pouczenia, choćby przez dopytanie obrońcy, domaganie się doprecyzowania pouczenia czy dodatkowych wyjaśnień itd. Nie jest więc tak, jak twierdzi skazany, że to obrońca powinien upewniać się, czy oskarżony we właściwy sposób zrozumiał pouczenie. Nie można bowiem oczekiwać od obrońcy większej staranności niż wykazuje sam oskarżony. Skoro oskarżony nie domaga się dalszych wyjaśnień w zakresie pouczenia, co nakazywałaby elementarna dbałość o własne interesy, to nie można oczekiwać, że obrońca ma obowiązek ustalać czy pouczenie przez oskarżonego zostało prawidłowo zrozumiane.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego od dawna trafnie wywodzi się przy tym, że stan świadomości prawnej oskarżonego, który mógł nie zrozumieć pouczenia, nie może być przyczyną przywrócenia terminu do złożenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem w sytuacji, gdy skazany został prawidłowo pouczonej o trybie i terminie zaskarżenia orzeczenia. Stan świadomości nie jest bowiem „przyczyną od strony niezależną” w rozumieniu art. 126 § 1 k.p.k. (zob. np. postanowienia SN: z dnia 10 sierpnia 2000 r., III KKN 154/98 czy z dnia 19 grudnia 2006 r., II KZ 27/06). Podobnie stres związany z trwającym postępowaniem karnym czy sytuacją procesową, w jakiej znalazł się skazany, nie może być uznany za okoliczność od strony niezależną w rozumieniu art. 126 § 1 k.p.k. (zob. postanowienie SN z dnia 1 czerwca 2010 r., IV KZ 32/10). I to poglądy prawne wyrażone w tych ostatnich orzeczeniach powinny zostać w sprawie uwzględnione, jako w pełni przekonujące i adekwatne do realiów sprawy. W efekcie podnoszona w zażaleniu okoliczność, że pouczenie było niezrozumiałe dla skazanego z uwagi na jego stan psychofizyczny spowodowany sytuacją procesową, w jakiej się znalazł, nie świadczy, że wystąpiła okoliczność od niego niezależna, która skutkować powinna przywróceniem mu terminu.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego konsekwentnie przyjmowane jest słuszne zapatrywanie, że zaniechanie przez obrońcę dokonania czynności stanowi przyczynę niezależną od strony w rozumieniu art. 126 § 1 k.p.k. i uzasadnia przywrócenie terminu. Oczywistym jest jednak zarazem, że samo ogólne wskazanie na zaniedbanie obrońcy nie może automatycznie skutkować przywróceniem terminu, lecz wymaga – stosownie do realiów konkretnej sprawy – odpowiedniego wykazania i weryfikacji twierdzeń wnioskodawcy.

Stwierdzić więc trzeba, że stanowisko w zaskarżonym postanowieniu, iż w realiach sprawy nie wchodzi w rachubę przyjęcie, że uchybienie terminowi do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie uzasadnienia wyroku Sądowi Okręgowemu nastąpiło z przyczyn niezależnych od skazanego, jest prawidłowe. Oceny tej nie może zmienić wniesione zażalenie. Skarżący nie wykazał, aby należało przywrócić mu termin do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie

uzasadnienia wyroku. Dlatego też Sąd Najwyższy utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie.

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak na wstępie.

[J.J.]

[ał]